

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. —
Z odnośnieniem do domu . . . 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. —
Zagranicą 5 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 260 (7890)

Czwartek, dnia 13 listopada 1924 r.

Rok XXXII

Żądajcie wszędzie! **SPOTYKACZ SZUSTOWA** Żądajcie wszędzie!

WĘGIEL Górnośląski

z kopalni:

Max	Marie
Hramsta	Böer
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückauf
Hoym	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelsgen	

po cenach kopalnianych na weksle 3 miesięczne.

PORTLAND CEMENT

z pieców rotacyjnych
fabryki

„RUDNIKI” po cenach
fabrycznych
na weksle 1 i 2 miesięczne.

KOKS ZABRZECKI

Z „EMMA” i „WOLFGANG”

po cenach hutniczych
na weksle 3 miesięczne.

WAPNO

CZĘSTOCHOWSKIE

„Rudniki”

na weksle 3 miesięczne.

SUPERFOSFAT

od 14
do 22
proc.

po cenach fabrycznych
na weksle 3 miesięczne

— poleca —

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA

KAZIMIERZOWSKA 1. ::: TEL. 92.

!!! WŁOSY RATUJĄCIE !!!

Balsam Radio-Capill pobudza do życia obumarłe cebulki, wywołuje zadziwiająco szybko (po dniach 8) bujny porost włosów i brwi, niszczy łupież, rzadzenie się i anemię włosów. Sprzedają skł. apteczne: Mossakowskiego, Głębskiego, Mrowińskiego, Kiernickiej, Pawłowskiego i inne. Tamże do usunięcia zmarszczek w ciągu 10 dni, piegów, węgrows, czerwoności nosa w ciągu 5 dni, — Krem Teatral-Sary Bernhard. Teatral stosuje się na noc. Z rana myć należy twarz wodą ciepłą, dodawszy łyżkę spi, rytusu. Jeśli użyć Teatral jako podkład pod puder-takowy nie zsypuje się 12 godzin.

(Hurtowo: Warszawa—Praga, ul. Grodzińska 1, m. 10.
2160

Spółka Akcyjna „ARBOR”

Kościuszki 24

poleca wyroby swojej fabryki w Skalmierzycach po cenach fabr.-konkurencyjnych: **Meble**, urządzenia banków, sklepów, restauracji etc., drabinki i schodki malarskie i pokojowe, okna, drzwi, schody, posadzkę, koła pasowe wszelkich wymiarów, wozy, koła, sprychy, piasty, wanienki, balje, wiadra, ramy obrazowe i do — firanek oraz wszelkie inne wyroby — z drzewa. 2067

Umocnienie pozycji rządu.

Zapowiadano nam jeszcze przed wakacjami że podczas jesiennej sesji sejmowej nastąpi obalenie obecnego gabinetu i stworzenie jakiegoś nowego rządu, bardziej lub całkowicie parlamentarnego. Istotnie usiłowań takich pod koniec ferji letnich nie brakło. Ze strony narodowej demokracji rozpoczęto starania o wznowienie poprzedniej t. zw. (fałszywie) „narodowej” większości — a ze strony ludowców pojawiły się również pewne pomysły, rozbięcia obecnego gabinetu i wysunięcia na czele nowej kombinacji jednego z jego członków. Mowa, nieprzyzwoita w formie a zjadliwa w treści, jaką prezes Zw. L. N. otworzył dyskusję budżetową w sejmie, miała być przygrywką do kampanji obalającej rząd. Zapowiadano, że mowy przedstawicieli grup Dubanowicza i Piasta będą równie gwałtowne, a głosowanie w sejmie i senacie zmusi moralnie rząd do ustąpienia.

Dzielne wystąpienie rządu (deklaracja prez. Grabskiego) przecięło te zamiary i kampanja wzięła obrót zupełnie inny. Jest ona już dzisiaj i w sejmie i w senacie zakończoną i należy skonstatować, że skończyła się ogromnym wzmocnieniem rządu. Polityka zagraniczna rządu, na którą gotowano najzłośliwsze ataki, zanim jeszcze wogóle wiedziano, co i jak minister Skrzyński zdziała („minister wakacyjny”) — polityka ta wyszła z pełnym triumfem. Na wniosek jednej z partji prawicowych (Ch. D.) uchwalili sejm, że ją podziela i że nie obraża ona w niczem godności państwa; mowa przedstawiciela Ch. D. w sejmie, poświęcona jej, ograniczyła się też do wytknięcia dwóch dziesięciordzędnych zarzutów, ale i to w sposób niezwykle nieśmiały i błady, a głównej wylicznej linii tej polityki nawet nie próbowała zaatakować. Ks. Adamski w senacie miał dla ministra spraw zagr. tylko słowo po-

Wykwalifikowana wychowawczyni Jadwiga KURLAND

zakłada od 1 grudnia 1924 r. pensjonat w Zakopanem dla dzieci zdrowych, opieka troskliwa, ceny przystępne.

Blizszych informacji zasięgnąć można ul. Towarowa 3 m. 5, między godz. 10 a 11 rano i między 7 a 8 wieczorem, lub u inż. Smassa w Łodzi ul. Piotrkowska № 111, telefon 1139. 2189

Gazownia Miejska Kaliszu

dostarcza

KOKS

z węgla górnośląskiego w cenie zł. 2 za centr. pojedynczy.

Przy wagonowym odbiorze 5% rabatu.
Względnie korzystny kredyt.

chwaly. Sen. Buzek z Piasta poświęcił jej prawdziwy pean — nie podnosząc nawet tych bardzo niewyraźnych i nieśmiałych wątpliwości, które poseł — Witos — z tegoż samego Piasta wyraził (twierdząc, że p. Skrzyński nie wziął rękoma w rachubę zmiany rządu w Anglii i uznania sowiektów przez Francję).

I słusznie zrobił p. Buzek, że tych wątpliwości nie podnosił, gdyż właśnie mowa ministra wypowiedziana w senacie (już po przemówieniu p. Witosa) wykazała, że z oboma faktami się liczyć i starać się je dla dobra Polski wyśkać. Partje lewicowe polityki zagranicznej albo wcale nie zaczęły, albo raczej omawiały ją z uznaniem. Minister Skrzyński doczekał się w ten sposób całkowitego uznania. Kampanja za powiedziana już z góry przeciw niemu i przygotowywana od trzech miesięcy złośliwymi artykułami i obelżywymi insynuacjami spaliła na panewce.

Nierównie ostrzej krytykowano działalność finansową rządu. Ale trzeba przyznać, że po odparciu pierwszego ataku (ze strony p. Głabińskiego), dalsi mówcy trzymali się już granic krytyki rzeczowej i poważnej. Pan Witos nie wpadł już w ton p. Głabińskiego, ale mówił z umiarkowaniem i z głębszą troską o przyszłość. Wytykał w wielu kierunkach braki słusznie, np. brak zrozumienia potrzeb rolnictwa lub niechęć do kredytu zagranicznego. Toż samo, niewątpliwie jeszcze głębiej, starał się uzasadnić senator Buzek. Bardzo poważną krytykę działalności skarbowej rządu dał senator Szarski. Zwłaszcza dyskusja przeprowadzona w senacie nad kwestjami budżetowymi stała na wyższym, prawdziwie parlamentarnym — w dobrem tego słowa znaczeniu — poziomie. Nie szczędzono uznania p. Grabskiemu za to, co zrobił dobrego, ale nie tajono, że przed Polską piętrzą się ogromne trudności i że mu brakuje w działalności rządu niektórych fałszywych kroków. Z tego rodzaju poważnej krytyki może istotnie sprawa publiczna odnieść

Giełda Warszawska w Złotyach.

New-Jork	5.18½
Londyn	24.
Paryż	27.42
Szwajcarya	100
8% pożycz. zł.	6.40
4% pożycz. prem.	0.74
Bony zł. S. II A.	0.95
Listy zast. T. K. Ziem.	22.90
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	4.50

„OAZA”

Kino-Teatr

Aleja Józefiny 15.

Tylko 3 dni!

Wystąpi na ekranie „Oazy”

królewicz ekranu

Jackie Coogan

w swojej najnowszej, najlepszej kreacji

Dziecko cyrku

6 aktów
z życia
artystów
cyrkowych.

NAD PROGRAM: Pół godziny śmiechu.

Początek o godz. 5 i pół,
w soboty i święta
o godz. 4 po poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca 1 złoty.

korzystać. Nie była to krytyka tendencyjna, obliczona na efekt demagogiczny, i na obalenie gabinetu. I toż wszyscy mówcy konkludowali, że pragną mimo wszystko gabinet utrzymać i dalszej działalności mu nie utrudniać. Nawet senator Bartoszewicz, przemawiający imieniem Zw. L. N., nie śmiał w senacie powrócić do tonu i do konkuzji swego niefortunnego kolegi w sejmie.

Tak więc rząd wychodzi z dyskusji w sejmie i senacie nie osłabiony ale wzmocniony. Obecnie pragnie przeprowadzić konsolidację wewnętrzną, przeprowadzając obsadę niektórych tek wybitnej szczyt anizeli dotychczas osobistościami, przy czym niewątpliwie odegra także ważną rolę chęć nawiązania kontaktu między rządem a pewnymi grupami parlamentarnymi. Jeśli do tego dodamy, że zapowiedziane przybycie gen. Sikorskiego do Warszawy wyjaśni i usunie zapewne różne tarcia wewnętrzne, jakie przez czas jego nieobecności w gabinecie i w sejmie bujnie się rozrosły (wymieniamy tylko jako przykład sprawę gen. Łątkiewicza i sprawę powrotu do armii marszałka Piłsudskiego — ale są i inne), to będzie można stwierdzić, że rząd w najbliższych miesiącach może liczyć na znaczny wzrost swego autorytetu.

Jest to wypadek nader pomyślny ze względu, że sytuacja wewnętrzna jest trudna, przesilenie gospodarcze jest poważne, a położenie międzynarodowe zmusza Polskę do wyężonej baczności i energii. Rząd w parlamencie słaby a wewnętrznie nie dość solidarny nie mógłby tym trudnościom sprostać.

TELEGRAMY. Z SEJMU

WARSZAWA, 12. (Pat.) Posiedzenie Sejmu. Po odesłaniu w 1. czytaniu do komisji noweli do ustawy w sprawie wydawania Dziennika Ust. wysłuchano referatu p. Rusinka w sprawie 3 ustaw skarbowych. Pierwsza z tych ustaw dotyczy przechodzenia nieruchomości majątków na własność państwa, jako dóbr bezdziedzicznych. Spadki takie, rozrzucone po całym państwie nie nadają się do eksploatacji państwowej. Tymczasem rządowi bez upoważnienia ustawowego nie wolno się ich pozbywać. Ponieważ zebrało się spraw tych przeszło 100, rząd prosi o ogólne pełnomocnictwo w tym względzie. Druga ustawa normuje kwestje zwolnienia od opłat publicznych osób korzystających z prawa eksterytorjalności oraz szefów zawodowych przedstawicieli konsularnych państw obcych w Polsce. Druga kategoria osób wprawdzie nie należy do osób korzystających z prawa eksterytorjalności jednak zgodnie ze zwyczajem międzynarodowym jest ona zwykle zwalniana od opłat publicznych. Sprawa ta u nas nie była uregulowana co wywołało trudności dla Min. spraw zagr. Ustawa wspomniana przewodzi wzajemność, czyli że Polska korzystać będzie z takich samych ulg winnych państwach.

Obie te ustawy przyjęto w 2 i 3 czytaniu. Trzecia ustawa dotyczy zmiany statutu Banku Polskiego. Chodzi o to, ażeby osoby, mające mniej, niż 25 akcji Banku Polskiego, mogły się łączyć dla uzyskania prawa głosu na ważnym zgromadzeniu.

W dyskusji zabrał głos p. Frostig (Kolo. żyd.) Mówca krytykuje politykę Banku Polskiego, dowodząc, że Bank Polski spełniał wprawdzie zadanie utrzymania kursu złotego, ale nie dał dość elastycznego środka obiegowego. W dn. 20 października rb. w obiegu było 438 milj. złotych, prócz tego 130 milj. bilonu, czyli ilość niedostateczna, jak na nasze potrzeby. Pokrycie w złocie wypuszczonych biletów wynosi 71 proc. Jest to stan, wczoraj zbyt wysoki procent i powodu-

je to w rezultacie drożyznę, czego znów następstwem jest wysoka stopa procentowa, bo wynosząca 12 proc. Zagranica nie może mieć zaufania do państwa o tak wysokiej stopie procentowej. Koszta administracji Banku są również za wysokie. Bank uprawia dotychczas politykę wysokiej dywidendy, niepotrzebnie poraża kredyt, nie udziela go handlowi, tylko niektórym bankom profekcyjnym, które tych pieniędzy nie używają na podniesienie produkcji, lecz na podniesienie własnych dochodów.

Podsekretarz Stanu w Min. Skarbu Klarnet, stwierdził, że zestawienia miesięczne wykazują, że emisja Banku Polskiego stale się zwiększa, to znaczy, że pokrycie oczywiście w pewnych ramach spada, tak, że w dniu 30 października wynosno już tylko 65 proc. Bank Polski musiał być ostrożny, zarówno ze względu na ujemny bilans handlowy, jako też z powodu tego, co się działo we Wiedniu w ciągu lipca i sierpnia rb. gdzie zaznaczył się wielki kryzys. Z tego też powodu wstrzymane jest zamierzone zmniejszenie stopy procentowej z 12 na 10 proc. Obecnie sprawa ta po raz drugi staje się aktualną. Dziś odbyło się posiedzenie osobnej podkomisji, jutro sprawa ta przejdzie pod obrady walne Rady Banku Co do polityki kredytowej, to Bank Polski dąży do tego, ażeby ułatwić bezpośrednią styczność z klientami, co byłoby w normalnych stosunkach niewłaściwe, dziś zaś zaleca się z powodu wielkiej różnicy między stopą procentową Banku Polskiego, a banków prywatnych. Nie można jednak wymagać, aby całą sumę kredytów Banku Polski udzielał bezpośrednio innych banków. Musiałoby to bowiem ogromnie zwiększyć koszta administracji. Zupełnie mylnie jest przypuszczenie, że wysoka stopa procentowa oznacza wielką dywidendę dla akcjonariuszy. Rzecz ma się w rezultacie odwrotnie. Banki emisyjne, które dają wysoką stopę procentową, mają niską dywidendę.

Przystąpiono do głosowania. Całą ustawę przyjęto w brzmieniu proponowanym przez komisję w 2 i 3 czytaniu.

Jak wiadomo, zgłoszone były 3 wnioski o votum nieufności: p. Roguli (Kl. Białor.), wyrażający votum nieufności rządowi, i przekajający, że Sejm odrzuca preminarz na rok 1925, następnie wniosek p. Skrzypy (Klub komunist.) wyrażający votum nieufności rządowi i zawierający odmienne sformułowanie, odrzucenia budżetu, wreszcie wniosek pp. Wasylewiczka i Roguli treści następującej:

Sejm nie przyjmuje do wiadomości oświadczenia p. Prezesa Rady Ministrów.

Co do ostatniego wniosku, p. Marszałek zaznacza, że treść jego pokrywa się z wnioskiem pierwszym o votum nieufności. Na wniosek p. Rosmarina głosowano nad pierwszą częścią, pierwszego wniosku mianem, przy czym 257 głosów opowiedziało się przeciwko wnioskowi, zaś 52 głosów za wnioskiem. Odrzucono również drugą część tegoż wniosku odrzucenie preminarza w głosowaniu zwykłym znaczną większością głosów. W ten sposób preliminarz budżetowy na rok 1925 odesłano w 1 czytaniu do komisji budżetowej. P. Marszałek zwrócił się z prośbą do przewodn. komisji o szybkie zwołanie posiedzenia dla rozdziału referatów:

Po referacie p. Matlosza (Z.L.N.) przyjęto w 2 i 3 czytaniu ustawę, zaliczającą Krzeszowice do rządu miasteczek.

P. Dzierżawski (Z.L.N.) referował nowelę do ustawy o związkach zawodowych względnie stowarzyszeniach i związkach. Nowela ta wnosi specjalne przepisy dla stowarzyszeń urzędniczych w b. zaborze rosyjskim.

P. Iłski (Z.L.N.) referował poprawki Senatu do ustawy o organizacji konsulatów i czynnościach konsułów. Przyjęto poprawki Senatu w myśl wniosku komisji. Najważniejsza z poprawek Senatu dotyczy rozciągnięcia mocy działania ustawy na teren w. m. Gdańska.

P. ks. Styczyński (Z.L.N.) składał sprawozdanie z wniosku pp. Herza i Milczyńskiego (N. P.R.) o zmianie ustawy dotyczącej rozciągnięcia na obywateli państw obcych przepisów prawnych o odszkodowaniu z tytułu nieszczęśliwych wypadków przy pracy, niezdolności do pracy, śmierci, jako też braku pracy.

Komisja ochrony pracy uchwalila rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia Sejmowi ustawy o pomocy dla reemigrantów z Niemiec oraz wyasygnowania sum na pokrycie wydatków z tem związanych, wreszcie uregulowania zaległych rent, które obywatele polscy nabyli z tytułu ubezpieczeń społecznych w Niemczech. Rozsolucję wraz z poprawką p. Herza, wzywającą rząd do wniesienia projektu takiej ustawy w ciągu 4-ch tygodni przyjęto.

Bez uzasadnienia nagłości przyjęto nagłość 4-ch wniosków klubów Z. L. N., Ch. D., P. P. S. oraz Ch. N. w sprawie nadużyć na G. Śląsku.

Na tem porządek dzienny wyczerpano i posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 4-ej popołudniu.

Strejk kolejowy w Austrii.

WIEN, 12. Dzienniki poranne stwierdzają, zmniejszenie się napięcia sytuacji strajkowej ra kolejach.

Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja pomiędzy przedstawicielami organizacji funkcyjonausów kolejowych, a dotychczasowym prezesem administracji komisji kolejowej, Guetnerem. Postanowiono zebrać się we wtorek popoł. celem podjęcia na nowo rokowań. Rząd nie przyjął do wiadomości dymisji Guetnera.

Nowa republika sowiecka.

WIEN, 12. Jak donosi Neue Freie Presse z Bukaresztu rząd sowiecki ogłosił wczoraj proklamację o utworzeniu republiki moldawskiej.

Walka z komunistami.

REWEL, 12 (PAT). Wczoraj rozpoczął się tu zapowiadany proces masowy przeciwko 149 komunistom, oskarżonym o to, że w dniu 1-go maja r. b. usiłovali dokonać przewrotu mającego na celu zaprowadzenie Estonji republiki komunistycznej. Gmach sądu otoczony jest wojskiem oraz zasiekami z drutu kolczastego, ponieważ komuniści zagrozili, że w czasie trwania procesu przedsięwzięją próbę obalenia rządu.

Nadużycia w P. K. O.

WARSZAWA, 12. (PAT.) W związku z ujawnionymi przez policję śledczą nadużyciami z przekazami pocztowymi, popełnionymi przez pracowników Urzędu Pocztowego w Gieszynie i Będzinie ukazała się w prasie notatka, donosząca, jakoby fałszerze przekazów Jakob Kibe i Franciszek Tjdoni byli urzędnikami P.K.O. i popełnili nadużycie na szkodę P.K.O. Prezydium stwierdza, że obaj wymienieni fałszerze nigdy nie byli urzędnikami P.K.O. Oddziałów swych w Gieszynie i Będzinie P.K.O. nie posiada. Fałszerstwa dokonane były przekazami pocztowymi, wobec czego P.K.O. żadnych strat ponosić nie mogła. Całe fałszerstwo niema nic wspólnego z P.K.O.

Bandy dywersyjne złupiły Słuck.

WILNO 12. Nadeszły tutaj sensacyjne wiadomości. Banda dywersyjna, przeznaczona do napadów na pogranicza polskie, znajdujące się w większym skupieniu w rejonie Słucka, w odległości 18 kilometrów od naszej granicy po stronie sowieckiej, obuntowała się i skierowała broń przeciwko władzy sowieckiej. Według tych wiadomości banda dywersyjna uzbrojona w broń palną i karabin maszynowy napadła na miasteczko Słuck, które zrabowała i spaliła.

Zamach bombowy na posterunek policji na kresach.

LUCK, 12. Donoszą tu o nieudanym zamachu sabotażowym na posterunek konnej policji we wsi Bołotkowo-pow. ostrogskiego. Dnia 10 bm. o godz. 1 w nocy rzuconej bombę do stajni, gdzie sprowadzono konie patrolu policyjnego

Była to stodoła gospodarza Moskałuka. Została rozwalona, szczęściem ofiar w ludziach i koniach nie było. Śledztwo zostało wdrożone. W tym samym dniu został zabity przez okno w swym mieszkaniu Jan Burański mieszkaniec wsi Ulbarowa gm. Warkowice pow. Dubieńskiego. Sprawcy nie schwytano.

Nowa banda dywersyjna.

PINSK, 12. Nadeszła tu wiadomość o pojawieniu się w lasach wysockich na pograniczu pow. stobińskiego nowej bandy dywersyjnej. Na tychmiast wysłano oddział pościgowy. Nowa banda liczy 19 ludzi, koczuje w lasach; 15 bandytów posiada karabiny i granaty ręczne. Oddziały policyjne są na ich śladach. Banda pośpiesznie się cofa w kierunku pogranicza sowieckiego. Blizszych szczegółów brak.

Zasady ustawy przemysłowej

WARSZAWA 12. Jak się dowiadujemy, ogólna tendencja odbytych w ostatnich dniach narad w sprawie zasad polskiej ustawy przemysłowej szła w kierunku wprowadzenia przymusu uzyskiwania dowodu uzdolnienia w rzemiośle. W epozycji wobec tego poglądu były sfery żydowskie rzemieślnicze, dawnego zaboru rosyjskiego. Także kwestja cechów zbliża się do pozytywnego rozwiązania.

Nowa ustawa o likwidacji serwitutów

WARSZAWA 12. Opracowany ostatnio przez Min. Reform Rolnych nowy projekt ustawy o likwidacji serwitutów wprowadza znaczne uproszczenia proceduralne do obowiązującej dotychczas ustawy o regulacji służebności. Projekt przewiduje iż pierwszą instancją dla spraw serwitutowych byłby powiatowe komisje ziemskie a następnie druga i ostatnią okręgowe komisje ziemskie, z pominięciem Głównej komisji ziemskiej. Również przewidywane jest regulowanie serwitutów wg norm określonych w najbliższej przyszłości, specjalną ustawą.

Traktat handlowy Polski z Niemcami

WARSZAWA, 12. W Min. Przemysłu i Handlu odbywają się przedwstępne narady w sprawie traktatu handlowego Polski z Niemcami. W obecnych pertraktacjach omawiane są sprawy specjalnie a ylowe i celne. Uzgodniane jest opinia grup przemysłowych, gałęzi drzewnego przemysłu, naitowego, węglowego, hutniczego oraz ster rolniczych.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 10 bm. podaż żyta na rynku zbożowym zmniejszyła się. Thumaczy się to tem, że giełda berlińska wykazała wahania zwyklowe. wobec czego eksporterzy wstrzymali się od transakcji na rynku wewnętrznym. Cenny notowane na giełdzie następujące: za wyborową pszenicę 28 zł, suche żyto — 22 zł, dobry owies — 22 zł, jęczmień browarniany około 27 zł. — wszystko za kwintal franco stacja załadowawcza. Mąka pszenna krajowa 40—50 gr., żytnia 30—42 gr., za 1 kg. łącznie z dostawą. Notowania na giełdzie poznańskiej nie uległy zmianie.

Nowy podatek od wyszynku trunków

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 31/X r. b. pobierany dotychczas przez organy samorządowe i wydziały państwowe podatek od obrotu trunkami, wyszynku i drobnej sprzedaży, pobierać będą obecnie Izby i Inspektoraty. Skarbowe.

Wobec powyższego prowadzone księgi obrotu muszą zawierać rubryki: 1) przychód do której wpisuje się trunki nabyte, wyprodukowane we własnych zakładach, lub otrzymane dla drobnej sprzedaży, 2) rozchód który zawiera sprzedaż wymienną lub oddane na kredyt ewentualnie w komis.

W zeznaniach do wymiaru podatku przemysłowego płatnicy winni w myśl powyższego rozporządzenia wykazać oddzielną sumę obrotu osiągniętego z wyszynku i drobnej sprzedaży.

Pozy zeznaniach od obrotu przemysłowego należy dołączyć dowód wpłaty należności, pochodzącej z wymiaru podatku wojewódzkiego od wyszynku i drobnej sprzedaży.

Do czasu wprowadzenia samorządu wojewódzkiego, wspomniany podatek należy do budżetu Min. Skarbu.

Zeznania od obrotu z wyszynku i sprzedaży detalicznej trunków składać należy na drukach podatku przemysłowego, gdzie rubrykę „podatek przemysłowy“, należy przekreślić i napisać „wojewódzki podatek od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków“.

Zeznania powyższe winny być złożone do dnia 25-go listopada r. b. do Izby Skarbowej.

Uiszczenie tego podatku nastąpi w ciągu miesiąca od dnia doręczenia nakazu. Podatek oblicza się za półrocze.

Magistraty i wydziały powiatowe winny bezwzględnie zaniechać pobierania powyższego podatku i wszelkie akta w tej sprawie wraz z dokładnym opisem dotychczasowego pobierania podatku przekazać do Izby lub Inspektoratu Skarbowego.

Pobrany dotychczas podatek od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków zostanie zaliczony w myśl art. 3 Ust. z dnia 3 lipca 1924 roku.

MONIKA

— Z TOW. im. A. ASNYKA.

W Tow. im. A. Asnyka (Al. Józefiny 6) odbędzie się we środę dn. 12 bm. o godz. 8 wiecz. pogadanka na temat pracy Józefa Piłsudskiego „Rok 1920“, którą zagał prof. M. Staniewski.

— KINO MIRAZ wystawia od wtorku olbrzymi obraz amerykański w 2-ch serjach (12 obrazów z prologiem) pod tytułem „Cztery jeźdźcy Apokalipsy.“ Obraz ten przedstawiający całą grozę wojny wszechświatowej pysznie ilustruje barbarzyństwo Niemców i patryjotyzm Iranuski. Jest to zapewne jeden z najpiękniejszych obrazów propagandowych, który wprost przykuwa oko widza, w ciągu dwóch godzin.

— POSWIĘCENIE SZTANDARU!

Powiatowe Koło Związku Inwalidów wojennych w Kaliszu w niedzielę dnia 23 bm. urządził uroczyste poświęcenie sztandaru, na które otrzymały zaproszenia Kaliskie organizacje społeczne. Program uroczystości jest następujący: O godz. 8 m. 50 — zbiórka w Tow. Muzycznym, o godz. 9-ej z rana nabożeństwo w kościele S-go Józefa; o godz. 10-ej wymarsz z kościoła do Tow. Muzycznego, gdzie nastąpi powitanie gości, wbijanie gwoździ do sztandaru itd. O godz. 2-ej pp. odbędzie się wspólny obiad, wieczorem zaś o godz. 8-ej raul koncert w Tow. Muzycznym.

— UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW.

P. minister spraw wewnętrznych obwieścił, iż dodatek na mieszkanie służy tylko funkcjonariuszom państwowym, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny, nie służy zaś pracownikom kontraktowym, których stosunek służbowy opiera się na umowie prywatno-prawnej.

Funkcjonariuszowi, którego żona pobiera uposażenie w innej instytucji państwowej należy wypłacać dodatek na mieszkanie według stawki, ustalonej dla samotnych, o ile funkcjonariusz ten nie utrzymuje innych członków rodziny.

— POMNIKOWA KSIĄZKA.

Nakładem księgarni M. Arcta w Warszawie wydane zostało pomnikowe dzieło Artura Słwińskiego b. prezesa Ministrów p.t. „Jan Sobieski“.

Autor wybrał moment niezwykle aktualny, za pięć lat bowiem obchodzić będziemy 300-letnia rocznicę urodzin wielkiego zwycięcy z pod Wiednia. Zyciorys Sobieskiego nie był dotychczas przedmiotem ścisłych badań historycznych i można powiedzieć, że Słwiński pierwszy przedstawił nam tragiczny żywot znakomitego wojownika, którego przez całe życie spłotył ciężkie sieci intryg i przeciwności losu. Autor nad zwyczaj barwnie i pięknym językiem kreśli zmagania się magnatów i dygnitarzy współczesnych, którzy nie gardzą dukatami, skądby one nie pochodzły, czy od króla francuskiego, czy od elektora brandenburskiego, czy nawet od cara. Na tym tle rysuje się życie króla pełne chwale i meszczęści. Wyzyskiwany przez Rzym, cesarza niemieckiego, po odsi. czy wiedeński j nie dla kraju nie zyskawszy kończy swój żywot wśród piekła rodzinnego.

Dzieło Słwińskiego winno się znaleźć w każdym domu polskim, stanowi ono bowiem katechizm i „memento“ jak Polska nierządem ginie. Inne nazwiska, a może i tytuły, lecz ci sami ludzie, te same charaktery, ta sama poażdliwość władzy, a zwłaszcza to samo zapamiętanie pozostało wśród nas dotychczas i trzeba je z korzeniem wypłenić.

„Sobieski“ wydany został wtwo nie. Ilustruje dzieło to cały szereg rycin i portretów. Zasługa księgarni Arcta jest olbrzymia, gdyż u miała stosownie uczeć i wielkiego króla i autora.

— O OSZACOWANIU MAJĄTKÓW.

W „Dzienniku Ustaw“ nr. 92 poz. 863 zostało ogłoszone rozporządzenie ministra skarbu wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu z dn. 21 września r.b. o ustanowieniu komisji dla dokonywania szacunków przedmiotów majątkowych. Rozporządzenie to w § 3 postanawia, iż przedsiębiorstwa, które w latach poprzednich dokonały szacowania swych majątków z rubli na marki lub wobec spadku wartości marki zmieniły szacunki markowe, która to czynność jedynie przy udziale specjalnych komisji z ramienia ministerstwa przemysłu i handlu dokonywana być mogła, o ile chcą dla celów otwarcia bilansu w złotych ustalić nowy szacunek majątku winny to zrobić nie inaczej, jak za pośrednictwem owej wojewódzkiej komisji szacunkowej. W ten sposób przedsiębiorstwa te w odróżnieniu od wszystkich innych nie mają prawa dokonać oszacowania samodzielnie.

Takie postanowienie należy uznać za niesłuszne. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, iż ówczesne komisje były w swych czynnościach związane normami szacunkowymi ustalonymi przez ministerstwo przemysłu i handlu, to też szacunek majątku przedsiębiorstwa ustalony nie od powiadał rzeczywistości. Przedsiębiorstwa, które kiedyś dokonały oszacowania swych majątków za pośrednictwem komisji ministerjalnych znajdują się obecnie w obliczu konieczności określenia wartości przedmiotów majątkowych dla celów bilansu otwarcia w złotych w tym samym położeniu, jak każde inne przedsiębiorstwo. Z tego względu nałożenie na te przedsiębiorstwa specjalnego obowiązku dokonania szacunku za pośrednictwem wojewódzkiej komisji szacunkowej nie znajduje uzasadnienia.

Centralny Związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów wystąpił do czynników kierowniczych — z memorjałem w którym wskazuje na konieczność zmiany omawianego przepisu rozporządzenia.

— WARSZAWSKA OPERETKA TEATR NOWOŚCI W KALISZU.

W czwartek dnia 13 b.m. wystąpi gościnnie teatr „Nowości“ w całym komplecie znakomitych artystów w operetce E. Kalmana. Hrabina Marica“ udział przyjmują w rolach głównych: W. Dobosz-Markowska, dyr. Wład. Szczawiński, Hel. Kamińska, J. Laszczyk, Bol. Mierzejewski, Mar. Domosławski, J. Sendecki, J. Zaremba oraz chór, balet i własna orkiestra pod dyr. St. Nawrota. Prześliczna operetka, oraz znakomite wykonanie artystyczne, składa się na prawdziwą ucztę artystyczną, jakiej Kalisz dawno nie widział.

Własne kostjomy i dekoracje wspaniałe dają śliczną oprawę całości. Bilety już w bardzo małej ilości nabyć można w cukierni p. Mayera.

ODEZWA

do optantów polskich i innych obywateli polskich poszkodowanych na przedwojennem terytorjum niemieckiem.

Wobec tego, że w czasie najbliższym mija okres składania wniosków o odszkodowanie w Mieszanym Trybunale Rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu, Związek Obrony Kresów Zachodnich wzywa wymienionych wyżej obywateli do jaknajszybszego zgłoszenia umotywowanych pretensji w trybie następującym:

A) Zgłosić się winni:

a) wszyscy b. obywatele Państwa Niemieckiego, którzy optowali na rzecz Polski, jeżeli ponieśli jakiegokolwiek straty ze strony: 1) władz państwowych Rzeszy Niemieckiej lub jakiegokolwiek z państw związkowych Rzeszy (Prus, Bawarii, Saksonji itd.) czy organów wykonawczych tych władz, 2) niemieckich organizacji politycznych (bojówek, partyjnych, organizacji wojskowych), 3) oddziałów „Grenzschutzu“ i podobnych formacji.

b) wszyscy obywatele polscy (nie optanci), których mienie (prawa i udziały) na terytorjum przedwojennem Niemiec poniosło szkodę przez wyjątkowe zarządzenia wojenne oraz przez tak zwane „środki wykonawcze“.

B) Pretensje zgłaszać należy w godzinach od 11 — 13 w biurach Związku Obrony Kresów Zachodnich, gdzie udzielane będą wyczerpujące informacje:

- 1) w Dyrekcji Z.O.K.Z. Poznań, Fredry 7.
- 2) w biurze Okregu Pomorskiego Z.O.K.Z. Grudziądz Toruńska 6.
- 3) w biurze Okregu Śląskiego Z.O.K.Z. Katowice, Andrzeja 6.
- 4) w biurze Okregu Centralnego Z.O.K.Z. Warszawy, Nowy Swiat 21.

C) Wnioski zgłaszać należy osobiście z dołączeniem posiadanych dokumentów (woryginały lub odpisy) ewentualnie z wskazaniem nazwisk świadków stwierdzających poszkodowanie.

Wobec tego, że wnioski składane dawniej przez poszkodowanych stawiane były często w sposób niejednolity i nieodpowiadający wymogom prawnym, zwraca się specjalną uwagę na to, że zgłosić się powinni również ci wszyscy, którzy już przedtem podejmowali odnośne starania, lecz dotąd nie otrzymali co do nich żadnej decyzji.

Związek Obrony Kresów Zachodnich podkreśla, że optanci niemieccy wnieśli tysiące skarg do Trybunału Mieszanego i często w wyniku uzyskiwali poważne odszkodowania.

Nie można dopuścić, aby szkody polskie nie były wynagrodzone!

Zgłaszać się do rejestracji winni wszyscy zainteresowani!

Związek Obrony Kresów w Zachodnich.

W Dżungli Kochinchiny

57)

romans z francuskiego.

Jak ocalić Piotra, jak ocalić go od tej okropnej śmierci. Myślała o słowach ostatnich, które do niej wyrzekł, prosząc, by znajdowała się blisko miejsca kaźni i że może uda się im zbiedz. Wiedziała jednak, że nie potrafią tego uczynić. Było to niemożliwe, wobec kilkuset eunuchów i całej chmary czarownic. Nic! nic! A zatem — gdyby! — poszła, gdyby ją ofiarowała swoje życie za nich? Rozumiała jednak, że ta ofiara na nicby się nie zdała. Przecież nie jej się obawiano, nie jej się chciano pozbyć, lecz tych ludzi którzy byli przedstawicielami władz francuskich i menawistnej religii. Brat jej zginąć musiał jako komendant fortu 32, a teraz przyszła kolej na Piotra. Rawenna, jako kierownik misji, bardziej jeszcze znieawidzonej od fortu. Oni to przedstawiali podbój moralny i materialny, któremu Dzinga stawiała opór. A jednak ona musi ocalić Piotra, musi znaleźć drogę.

Bila się tak z myślami długi czas, nie znajdując nic, a w oczach miała wciąż ohydny scenę stracenia, która nastąpi jutro, skoro tylko świt zajaśnieje, to znaczy za kilka godzin. Rzuciła się znów na łóżko i utopiwszy twarz w miękkich futrach, zaczęła łkać, gdy nagle za oknem usłyszała głos, wołanie przewlekłe i błagalne, które bardzo dobrze już знаła. Przyszedł jej gość codzienny, czerwony człowiek, o którym na razie zapomniła. Spojrzała w okno i zobaczyła twarz jego, przyciśniętą, do smukłych filarków. Nie cofnęła się, nie zrobiła żadnego gestu, bo i cóż to ją dziś obchodziło? Stokroć straszniejsza groza wypełniała jej duszę, wobec której dawny jej strach przed dzikim wielbicie-

lem, stał się niemal dziecinna igraszka.

— O! jej! — zabrzmiał za oknem błagalny głos, po którym nastąpiło kilka słów, wypowiedzianych w języku banhar, których znaczenie było dla Wandy aż nadto jasne. Patrzyli sobie w oczy, ona i dziki człowiek; on z gorączką najczulszej namietności, ona machinalnie i prawie nieświadomie. Widząc, że patrzy na niego, czerwony człowiek wspiął się nieco wyżej i rzucił znów swój błagalny okrzyk. Tym razem jednak w głosie jego zabrzmiała tak przejmująca nuta miłości i tęsknoty, że Wanda musiała ją odczuć i zdrząła mimowoli. Zerwała się z posłania i oparta o ścianę wpatrzyła się uważnie w szczególnie maskę, podobną do żywego posagu odlanego z miedzi lub terakoty. I rzecz dziwna, twarz tę, napiętowaną wyrazem bólu i pożądania, wydała jej się w tej chwili szczególnie piękną. Miała wrażenie, że widzi ją poraz pierwszy. Jeden z filarków okna rzucał wprawdzie cień na twarz część twarzy, zasłaniając jedno ucho i część szyi, lecz tem lepiej uwydatniało się szerokie czoło, obcienione kędziorami czerwono rudych włosów, rysy mocne wyraziste, usta bardzo czerwone i oczy zielone, których spojrzenie miało w sobie coś orlego. Człowiek uczynił gest niezmiernie miękki, delikatny, jak gdyby bał się spłoszyć swą wybrańca i ukazał olbrzymi pęk kwiatów, które złożył ostrożnie na gzymsie. Twarz jego rozjaśniła się uśmiechem pacholeco nieśmiałym. Wanda bez tchu prawie, postąpiła parę kroków ku oknu. Zachwiała się niemal, pod wrażeniem myśli, która jej nagle błysnęła. Tak jest! To właśnie on zostanie obrońcą. Lecz trzeba go do tego zniewolić. Sciągnęła rysy w mocnym postanowieniu, zwalczyła słabość i nie spuszczać oczu z czerwonej maski, wyciągnęła rękę, wskazując na drzwi i dając znać oczyma człowiekowi

z za okna, że życzy sobie, aby wszedł do środka sali, Zrobiwszy to, przymknęła oczy, jakby zapadła w nicość, a gdy je otworzyła, nie było już nikogo w oknie. Zadrzała na myśl, że może nie zrozumiał i odszedł. Lecz nie; za chwilę już słyszała ciężkie kroki na korytarzu zewnętrznym.

Tym razem zdrząła znowu, lecz z twogi, że rozumiał, Instynktowo rzuciła się w tył, lecz obraz męki Piotra dodał jej siły. Nie! Za żadną cenę, nie może do tego dopuścić. Poszła więc rezolutnie do drzwi, zagryzając do krwi, wargi aby nie krzyknąć, i sama, smukłymi paluszkami, podważać zaczęła ciężką poprzeczną sztabę; po kilku bezskutecznych wysiłkach, drag usunął się z hałasem na podłogę, a drzwi pchnięte z zewnątrz silną ręką, stanęły otworem. Na progu ukazał się czerwony człowiek, silny, lecz niezwykle o kształtnych ruchach. Futrzana bluza, która służyła mu uza odzież, osunęła się z jednego ramienia; mięśnie obnażonych rąk przeżyły się pod skórą; teraz bardziej jeszcze robił wrażenie posagu, odlanego z brązu, od którego bila jakaś szczególna moc. Odwrócił się pół ciałem, przy czym tunika jego opięła się mocniej na torsie, uwydatniając atletyczne, lecz kształtne linie jego bioder i ledźwi. Wanda stała jak przykuła w środku sali, nie mogąc oderwać oczu od tego silacza, któremu powierzyła swe losy.

Lecz naraz czerwony człowiek znalazł się przy niej jednym skokiem i stał tak blisko, że czuła oddech jego na twarzy. Trwał tak chwilę w nieruchomej postawie, potem roztworzył ramiona, chcąc ją przygarnąć do piersi. Groźba tej pieszcoty wyrwała ją z osłupienia i cofnęła się do ściany, do której przytwierdzona była pochodnia. Gość zadziwił się i obejrzał podejrzliwie wszystkie zakątki celi, poczem spojrzenie jego spoczęło znów na dziewczynie. (D.C.N.)



FABRYKA OGRODZEŃ DRUCIANYCH J. SZCZEPKA

W KALISZU,

ul. Młynarska 9, (obok cmentarza) dom własny wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórz, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i żwiru, materiały do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p.

2083

CENY PRZYSTĘPNE.

Zginęła książeczka wojskowa

z papierami, wydana przez P.K.U. w Kaliszu, na imię Moryca Berkowicza, rocznik 1899. 2249

Zginął paszport

wydany przez Magistrat m. Kalisza, na imię Ruchajta Majta Kotland. 2250

4 pokoje z kuchnią do odstąpienia.

Wiadomość: Wrocławska 37 m. 5. 2251

4 pokoje

z kuchnią i komfortem przy najruchliwszej ulicy zamienię zaraz na takie same mieszkanie w dalszej dzielnicy miasta. Zgłoszenia: Red. Gaz. pod l. K. L. 2257

SKLEP

z mieszkaniem

lub bez potrzebny. Cena obojętna. Oferty do Adm. „Gazety Kaliskiej” pod „Sklep”. 2256

Poszukuję

wspólnika ze sklepem

do handlu tytoniowego. Oferty do Adm. „Gazety Kaliskiej” pod „Wspólnik”. 2254

STENOGRAFJI

wyucza listownie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancja.) Instytut Stenograficzny — Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów. 2156

Do sprzedania

zaraz 15 $\frac{1}{2}$ morgi ziemi z budynkami i młyn motorowy. Wieś Młyniska pocz. Lisaków, Fel. i Wac. Szyller. 2220

Zginął weksel

na sumę 150 zł wystawiony przez T. Paluszkiewicza na zlecenie p. Juliana Milke, zaznacza się że weksel ten w obcym ręku niema wartości. 2238

TRAN rybi świeży

APTEKA

J. Chlebńskiego

Wrocławska 19. 2255

50 złotych nagrody.

W d. 10 b. m., zgubiono złoty damski zegarek na skórzanym pasku w parku.

Uprasza się o odniesienie za powyższą nagrodą do adwokata Szymańskiego, ul. Józefiny № 16 — II piętro. 2244

Niemieckiego udzielam

Konwersacji literatury i korespondencji handlowej przyjmuję również w kompletach. Wiadomość w Red. Gazety Kaliskiej, 2146

MASZYNY DO SZYCIA!

Krawieckie, do wykończania haftów i do domowego użytku z najlepszych firm, a mianowicie: „Pfaffa, Ankera, Veritas i Naumanna”. Oraz różne specjalne maszyny do mereżki, wyszywania dziurek, zyg-zag i t. p.

Jako też rowery, prawdziwe amerykańskie wyżymaczki, szweckie centryfugi, wagi prymusy i maszyny do mięsa.

Dostać można na dogodnych warunkach w składzie maszyn.

J. Wieruszewskiego

w Kaliszu NOWY-RYNEK, róg Babinej 19.

2226